

JESTEŚMY

Pismo parafii Świętego Ducha w Ćmiłowie



Z okazji ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA składamy sobie wiele życzeń. Wszystkim Gościom, którzy przybywają do nas i Parafianom – życzę, aby Boża Dziecina obdarzała Was swym błogosławieństwem i niezbędnymi łaskami. Życzę wiary dziecka, nadziei płynącej z Bożego Narodzenia i miłości zdolnej do poświęcenia, a Boży Aniołowie, którzy tak czule trwali przy Nowonarodzonemu niech będą źródłem nieustannej radości. Niech Jezus znajdzie miejsce w Waszych domach, rodzinach i sercach.

BŁOGOSŁAWIONYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA!!!

Ks. Józef Czerwieniec

Wasz Proboszcz

ZAPROSZENIE DO ORSZAKU TRZECH KRÓLI

Od wielu lat w Lublinie, a także i w innych miejscowościach w Uroczystość Trzech Króli organizowano okolicznościowy ORSZAK TRZECH KRÓLI. Idąc za wskazaniem Wydziału Duszpasterskiego Naszej Metropolitalnej Kurii oraz za przykładem innych parafii, zapraszamy mieszkańców naszej parafii i wszystkich chętnych do wzięcia udziału w tym przedsięwzięciu. W piątek 6.01.2017 r. zapraszamy na godz. 11.00, na plac przed remizą w Mętowie. Śpiewając kolędy uformujemy orszak idący chodnikiem do naszego kościoła. Mile będą widziani Królowie i inne osoby przebrane w różne stroje, którzy będą spieszyć, aby oddać hołd Nowonarodzonemu Jezusowi. Dla dzieci są przygotowane okolicznościowe korony królewskie. Inni niech sami pomyślą, jak się stosownie przystroić, aby było pobożnie ale i radośnie!

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

06. 01. 2017 r., GODZ 11.00 – REMIZA STRAŻACKA W MĘTOWIE
PRZEJŚCIE DO KOŚCIOŁA, MSZA ŚW. – GODZ 12.00

IDŹCIE I GŁOŚCIE

„Idźcie i głoscie” to hasło nowego roku kościelnego i duszpasterskiego, który rozpoczyna się w pierwszą niedzielę Adwentu. Jest to ostatni etap czteroletniego programu „Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa.” Kościół w Polsce, przygotowując się do 1050. rocznicy chrztu, chciał zaprosić wiernych na drogę duchowości chrześcijańskiej. Prowadzi ona od wiary w Jezusa Chrystusa, przez nawrócenie i chrzest do apostołstwa. W sakramencie chrztu i bierzmowania wszyscy wierzący w Chrystusa zostali wezwani, aby głosić Ewangelię słowem i życiem, aby być apostołami w swoim środowisku i jak najwięcej ludzi przyprowadzić do Chrystusa.

Mamy za sobą niezwykle przeżycia duchowe, które na długo pozostaną w naszej pamięci: 1050. rocznica chrześcijaństwa na polskiej ziemi, Rok Jubileuszowy Miłosierdzia, Światowe Dni Młodzieży, pielgrzymka Ojca Świętego Franciszka do Polski, nasza narodowa pielgrzymka do Rzymu. Pięknym podsumowaniem minionego czasu jest List apostolski *Misericordia et misera*: „Przeżyliśmy intensywny rok – pisze w nim papież Franciszek – podczas którego zostaliśmy obficie obdarowani łaską miłosierdzia. Dobroć i miłosierdzie Pana rozlały się na cały świat, niczym silny i ozdrowieńczy wiatr. I wobec tego kochającego spojrzenia Pana, które tak długo zwracało się ku każdemu z nas, nie możemy pozostać obojętnymi, ponieważ przemienia ono życie.”

O przemianę życia chodzi także w programie duszpasterskim Kościoła w Polsce. Wysyłając swoich uczniów na pracę apostolską, Jezus wysłał ich na żniwo, aby zebrali plon i przynieśli owoc. Rozpoczynający się dzisiaj nowy rok kościelny ma być właśnie czasem owocowania. Niezwykle wzbogaceni duchowo powinniśmy się dzielić bogactwem naszego ducha. Przestrzenią misyjnego i ewangelizacyjnego nawrócenia Kościoła, o które apeluje papież Franciszek, powinna być parafia. Wszyscy jej członkowie, odrodzeni przez chrzest i umocnieni przez bierzmowanie, zobowiązani są do świadectwa i powołani do głoszenia Ewangelii. Trzeba ją głosić wszędzie: w rodzinie, parafii, szkole, na uczelniach, w środkach komunikacji medialnej, w przestrzeni publicznej. /słowa Metropolity Lubelskiego Ks. Abpa Stanisława Budzika z listu na I niedzielę Adwentu/.

Konferencja Episkopatu Polski przedstawia nam Świętego Brata Alberta jako przykład do naśladowania w realizacji głoszenia Ewangelii. W setną rocznicę jego śmierci księża biskupi przybliżają nam tę niezwykłą postać poprzez ogłoszenie roku 2016 /2017 ROKIEM ŚWIĘTEGO BRATA ALBERTA. W dzień Bożego Narodzenia, gdy w południe dzwony wzywały do modlitwy Anioł Pański, narodził się dla nieba św. Brat Albert, opiekun nędzarzy i wydziedziczonych – „Brat naszego Boga”,

jak trafnie określił go Karol Wojtyła. On przez swoją posługę miłosierdzia wśród zagubionych – biednych pokazał jak iść śladami Jezusa Chrystusa i jest on wyraźnym świadkiem niesienia Ewangelii Ubogim. On wskazuje nam jak możemy otworzyć nasze serca „na tych wszystkich, którzy żyją na najróżniejszych peryferiach egzystencjalnych, które często dzisiejszy świat stwarza w sposób dramatyczny”. Brat Albert, może nas nauczyć jak w praktyce wypełnić nakaz Jezusa: „Bądźcie miłosierni, jak miłosierny jest wasz Ojciec w niebie”. Potrzeba nam takich świadków, aby swoim życiem szli i głosili Ewangelię Jezusa. I to jest wezwanie – ten nakaz skierowany jest do wszystkich.

ŚWIĘTA

*Zbliżają się święta.
Stół nakryty śnieżnobiałym obrusem,
A pod nim sianko,
Wokoło radosna rodzina.
A może tu kogoś nie ma?
Może do drzwi wędrowiec zapuka,
Który ciepła rodzinnego szuka.*

*Choinka bombkami ustrójona
Światelkami roziskrzona.
Czekają dziadkowie, rodzice i dzieci,
Kiedy pierwsza gwiazdka zaświeci.*

*Podziękuj się opłatkiem białym,
Złóż sobie życzenia serdeczne,
Zaśpiewają kolędy z zespołem całym.
Jak dobrze być w domu – ciepło i bezpiecznie.*

*A czy ktoś o samotnych pamięta?
Im także spraw okrucieństwa radości,
Niech miłe wspomnienia z przeszłości
Otulą ich serca smutne i zapomniane,
Dawniej tak drogie i kochane.
Roznieć ich radość wesolą kolędą,
Twoją obecnością cieszyć się będą.*

*Radość słyszeć w całym świecie,
Urodziło się Boże Dziecię
I my także się radujmy,
Zgodę i miłość budujmy.*

Halina Stępniewska z Ćmiłowa

**W 30. ROCZNICĘ SPRAWOWANIA PIERWSZEJ
MSZY ŚW. W KAPLICY TYMCZASOWEJ W
ĆMIŁOWIE. POCZĄTKI DUSZPASTERSTWA I
ORGANIZACJA PARAFII.
TEKST Z KRONIKI PARAFII PW. DUCHA ŚW.
W ĆMIŁOWIE**

Miejscowości wchodzące w skład parafii Ćmiłów należały pierwotnie do sąsiednich parafii. Ćmiłów i Żabia Wola do parafii św. Jakuba w Abramowicach, Mętów do parafii św. Wawrzyńca w Czerniejowie i Kolonia Prawiedniki do parafii M.B. Częstochowskiej w Żabiej Woli.

Plany perspektywiczne rozbudowy Lublina z lat 80. XX wieku przewidywały między lasem w Wólce Abramowickiej, a drogą do Prawiednik duże osiedle mieszkaniowe. Zachodziła więc konieczność zorganizowania opieki duszpasterskiej dla przewidywanego osiedla. Inną palącą potrzebą był punkt katechetyczny. W Mętowie istnieje duża szkoła. Katecheza jeszcze w latach 80. XX wieku nie odbywała się w szkole, ale w punktach katechetycznych, które znajdowały się w prywatnych domach. Mimo dobrej woli gospodarzy domów, trudno było umieścić klasę dzieci albo dwie w przeciętnym pokoju mieszkalnym. Władze administracyjne – był to czas PRL-u – nie odpowiadały na zapotrzebowanie Kościoła w zakresie budowy punktów katechetycznych. Wierni widzieli jednak potrzeby w tym zakresie. Sprawa budowy punktów katechetycznych i kaplic stanowiła jeden z postulatów strajkujących rolników. W Ustrzykach podpisano porozumienie i wskutek tego zaistniała możliwość występowania o pozwolenie na budowę tego typu obiektów kościelnych. Łatwiej jednak było uzyskać zgodę na wybudowanie punktu

katechetycznego, niż na budowę kaplicy czy kościoła. Stąd używano określeń w wystąpieniach o pozwolenie – kaplica katechetyczna, punkt katechetyczny z kaplicą itp. Każdy widział o co chodzi.

Zarówno występujący o pozwolenie ze strony Kościoła, jak i dające pozwolenie władze wiedziały, że chodzi o kościół z zapleczem katechetyczno-mieszkalnym. Było jednak pewne ograniczenie – całkowita zabudowa nie mogła przekraczać 600 m. kw., włączając w to wszelkie piwnice, garaż, podziemie itd. Przy tak wielofunkcyjnym obiekcie jakim jest kościół i część katechetyczno-mieszkalna, trudno było zmieścić się w tym metrażu. Dotyczyło to szczególnie miejscowości podmiejskich z perspektywą zwiększania się ilości wiernych. Mając na uwadze przyszłe potrzeby budowanych obiektów przekraczano wyznaczony limit szczególnie przy budownictwie części podziemnych kościoła z przeznaczeniem na kaplicę, sale, jak i części mieszkalnej, gdzie dolne kondygnacje służyły na dodatkowe sale i zaplecze gospodarcze.

Nie przekroczono w zasadzie, a jeśli już to w małym stopniu powierzchni zabudowy. Każdy o tym wiedział, ale nikt „nie wiedział”. Takie to były czasy.

Chcąc zaradzić potrzebom katechezy Jego Ekscelencja ks. biskup Bolesław Pylak wykorzystuje możliwości i już w 1981 roku wystąpił o pozwolenie na budowę punktów katechetycznych w diecezji. Wśród wielu pozwoleń tego typu było pozwolenie budowy punktu katechetycznego w rejonie szkoły w Mętowie. Była koncepcja by postawić punkt z dwiema salami, z rozsuwaną ścianą. W tygodniu odbywałyby się katecheza, a w niedzielę Msza Św. Projekt musiał być realizowany przez proboszcza którejś parafii: z Czerniejowa lub z Głuska. Szkoła stała na terenie parafii Czerniejów. Parafia realizowała podobną inwestycję w Wilczopolu, stąd proboszcz parafii ks. Jan Skowronek nie mógł tego przyjąć. Proboszcz

z Czerniejowa ks. Kazimierz Wójtowicz, też nie zdradzał chęci do zajęcia się tą sprawą. Przez kilka lat odsyłano sobie wzajemnie sprawę licząc, że umrze śmiercią naturalną. Taka sytuacja trwała do końca roku 1985. Nie można było dłużej zwlekać, bo sytuacja na przyszłość była niepewna, zarówno polityczna jak i ekonomiczna. Mogły być wstrzymane pozwolenia, a i pięć lat później radykalne zmiany ekonomiczne spowodowane upadkiem komunizmu doprowadziły do znacznego zubożenia ludności, co odbijało się na budowie. Ks. bp Bolesław Pylak





par

LUBLIN, DN. 22 maja 1991r.

NR 427/G2/91

BISKUP LUBELSKI

DEKRET kanonicznego erygowania parafii rzym-kat. p.w. Świętego Ducha w Ćmiłowie na terenie Dekanatu świdnickiego.

Na większą chwałę Boga Wszechmogącego i ku pożytkowi Świętego Kościoła - na mocy kanonu 515 § 2 KPK - erygujemy kanonicznie Parafię rzym-kat. p.w. Świętego Ducha w Ćmiłowie na terenie Dekanatu świdnickiego.

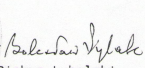
Do nowej parafii należąć będą następujące miejscowości:
Ćmiłów
Mętów
Żabia Wola
Kolonja Prawiedniki.

Siedzibę nowej parafii ustanawiamy przy kościele w Ćmiłowie.

Treść powyższego dekretu należy podać do wiadomości wiernym w Ćmiłowie.

Duszpasterzowi oraz wszystkim wiernym z parafii Świętego Ducha w Ćmiłowie życzymy obfitości łask Bożych i z całego serca

b ł o g o s ł a w i m y .

 + 
Biskup Lubelski

Do wiadomości:
Ksiądz Dziekan Dekanatu Świdnicki
Ksiądz Proboszcz Parafii Czerniejów
Ksiądz Proboszcz Parafii Lublin-Głusk

Za zgodność z oryginałem
17.08.2004 J. Życiński
data Notariusz

LWD-270-Zam. 1/88-108

szukał więc kogoś, kto zająłby się budową. Proponował tę pracę kilku księżom, którzy jednak odmawiali podjęcia się tego zadania. Było to spowodowane głównie opiniami, że tutaj ludzie nie chcą kościoła, ani żadnej budowy. Opinie te głównie wychodziły od proboszczów sąsiednich parafii. Trudno się temu dziwić, utworzenie parafii wiązało się z odłączeniem poszczególnych miejscowości od parafii, a tym samym zmniejszeniem się liczby parafian. W końcu 1985 roku Ksiądz biskup zaproponował zajęcie się sprawą budowy księdzu Józefowi Ciesielczukowi, wikariuszowi parafii Bełżyce. Propozycja została przyjęta. Ksiądz Biskup trochę z niepokojem podpisywał 24 grudnia w Wigilię Bożego Narodzenia ok. godziny 11.00 nominację do tej pracy. Nie wiedział do końca czy to się uda, czy rzeczywiście sprawdzą się rozgłaszane opinie, że ludzie kościoła tu nie chcą. Po otrzymaniu nominacji, na opłatku w kurii, część księży ze współzuciem podchodziła do księdza Józefa i składała życzenia szczególnej wytrwałości, ale byli i tacy, którzy z optymizmem mówili, że to się nie może nie udać.

Otrzymałem nominację na wikariusza w Czerniejowie z poleceniem budowania obiektu sakralnego w rejonie miejscowości Ćmiłów i Mętów, z zamieszkaniem w Czerniejowie. Zaraz się tam zgłosiłem. Ksiądz proboszcz Kazimierz Wójtowicz trochę zaskoczony przyjął mnie, choć przyszedłem zamiast planowanego młodego wikariusza.

W związku z perspektywą zmniejszenia parafii Czerniejów, wikariusza odwołano. Powitanie w parafii odbyło się 1 stycznia 1986 roku. W parafii był zwyczaj, że w niedzielę okresu Bożego Narodzenia mieszkańcy poszczególnych wiosek przedstawiali jasełka. W każdą niedzielę inna wieś. 1 stycznia 1986 roku jasełka przedstawiali mieszkańcy Mętowa. Przedstawienie zostało pięknie przygotowane i prowadzone przez p. Henrykę Mielnik z Mętowa. W czasie tego przedstawienia witano mnie w parafii Czerniejów. Słowa powitania wygłosiła wtedy młoda dziewczyna p. Joanna Mańkowska z domu Garbacz z Mętowa. Ksiądz proboszcz zapowiedział, że ksiądz Józef będzie u nas normalnym wikariuszem i będzie wszystko robił. Miało być jednak inaczej.

Pierwszy kontakt z ludźmi z terenu przysłej parafii miałem w czasie wizyty duszpasterskiej w styczniu 1986 roku. Przeszedłem „po kolędzie” miejscowości ustalone z proboszczami parafii macierzystych. Z księdzem Piotrem Tarnowskim, ówczesnym administratorem w Głusku ustalono, że przejdę Ćmiłów, kilka domów Wólki Abramowickiej i Dominowa od strony Ćmiłowa i Żabią Wolę. Przekazano mi kartoteki tych miejscowości.

**ARCYBISKUP
METROPOLITA LUBELSKI**

ul. Prymasa St. Wyszyńskiego 2, 20-950 Lublin
e-mail: j.zycinski@kuria.lublin.pl
tel. (81) 532-34-68
fax (81) 534-61-35

Lublin, 9 lutego 2004 r.
Nr 113/G2/2004

**DEKRET
o zmianie granic
parafii pod wezwaniem
św. Jakuba w Lublinie i Świętego Ducha w Ćmiłowie**

W celu usprawnienia duszpasterstwa w Archidiecezji, po zasięgnięciu opinii obu zainteresowanych Księżów Proboszczów, niniejszym dekretem, na podstawie kan. 515 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego, odłączamy mieszkańców zamieszkałych w miejscowościach: Żabia Wola (do Schroniska w Dominowie), Dominów numery 90a, 90b, 90c, 90d, 94a, 96, 96a, 96b, 107, 108, 109, 114, 114a oraz Wólka Abramowicka numery 65, 66, 66a, 118, 119, 121, 122, 123, 124, 125, 126 od parafii pod wezwaniem św. Jakuba w Lublinie i przyłączamy do parafii pod wezwaniem Świętego Ducha w Ćmiłowie.

Tekst niniejszego dekretu należy podać wiernym do wiadomości w parafiach pod wezwaniem św. Jakuba w Lublinie i Świętego Ducha w Ćmiłowie.

Duszpasterzom i Wiernym obu parafii życzymy obfitości łask Bożych i z całego serca błogosławimy.

 + 
NOTARIUSZ + Józef Życiński
ARCYBISKUP METROPOLITA LUBELSKI

Z proboszczem Czerniejowa – księdzem Wójtowiczem ustaliliśmy, że przejdę cały Mętów, kartoteki też przekazano. Kolonia Prawiedniki należała do Żabiej Woli i choć ksiądz proboszcz Tadeusz Pawlas jest z mojego roku seminaryjnego, to trudno było z nim coś ustalić, ale też tam przeszedłem „po kołędzie”. Aby poznać ludzi chodziłem od godz. 15.00 do 21-22. Wszędzie mimo wszystko spotkałem się z życzliwym przyjęciem. Większość ludzi ostrożnie podchodziła do projektu budowy kościoła i tworzenia nowej parafii. Wynikało to z przywiązania do dotychczasowych parafii, do cmentarzy, pewien sentyment związany z tradycją, niedawna budowa plebanii w Czerniejowie i Głusku. Było też pewne niedowierzanie, że możliwe jest wybudowanie kościoła. W kilkunastu jednak rodzinach usłyszałem stwierdzenie, że tu musi być kościół, niech się ksiądz nie przejmie, weźmiemy się do roboty i postawimy kościół. Złożono też ofiary przy okazji wizyty, które umożliwiły podjęcie jakichkolwiek działań w kierunku budowy.

Mimo wielu zajęć związanych z poszukiwaniem miejsca na kościół, chodzeniem po urzędach i rozpoczęciem wykonywania dokumentacji, uczyłem religii w Mętowie. Katecheza odbywała się w punkcie, który mieścił się w domu p. Józefa Wicińskiego w Mętowie koło starej szkoły. Uczyłem ok. 16 godzin tygodniowo. Jako wikariusz w Czerniejowie, tam też odprawiałem Msze Św., pogrzeby, śluby, spowiedzi.

Na początku 1986 r. Ks. bp B. Pylak wystąpił ponownie do Wydziału Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie z prośbą o budowę punktu katechetycznego z kaplicą.

7 III 1986 r. wydano tzw. „polityczne pozwolenie”, takie które umożliwiło rozpocząć staranie o budowę czyli wskazanie terenu, zrobienie planu zagospodarowania itd. Po otrzymaniu tego pozwolenia rozpocząłem poszukiwanie terenu pod budowę. Trzeba było znaleźć odpowiednio szerokie działki i odpowiednio blisko szkoły. Były propozycje żeby budować przy lesie w kierunku Kol. Prawiedniki, w Mętowie za rzeką na działce blisko młyna, między Majem a Nowakiem, w Mętowie na działkach Kowalika i Gospodarka naprzeciwko szkoły, na działce Gęcy Bolesława koło Orła itd. Optymalnym miejscem były jednak działki, na których kościół stoi, czyli Filów i Turowskich. Zaczęły się rozmowy z właścicielami. Po pewnych wahaniach zgodzili się sprzedać potrzebną ilość. 24 kwietnia 1986 r. przedstawiono propozycję terenu do Urzędu Wojewódzkiego – Wydział Budownictwa, gdzie mieściło się biuro przeznaczone do załatwiania spraw budów kościelnych.

Lokalizacja została potwierdzona przez Urząd Wojewódzki 6 czerwca 1986 r. Urząd wstrzymał wydanie lokalizacji pod wpływem miejscowych

aktywistów PZPR, którzy jako przeszkodę !!! widzieli bliskość szkoły. Jednak jakoś i to się pokonało. Przyjechał Ks. bp Pylak z Ks. M. Brzozowskim – rektorem Seminarium Duchownego, aby obejrzeć i zaakceptować miejsce.

22 czerwca 1986 r. zakupiono działki pod budowę kościoła od Danuty Fil i Barbary Turowskiej. Koszt działek pokryto z dotacji kurii. Można było kupić większą działkę i kościół odsunąć bardziej od szosy, ale na to nie zgadzały się władze budowlane i tylko ten wskazany teren mógł być wykorzystany pod budowę. Ważną rolę stanowiły też fundusze i ich brak. W tym dniu przepisano rejestralnie działki na parafię w Czerniejowie, bo Ćmiłów nie miał statusu prawnego do działań cywilno-prawnych. Stąd zresztą wszystkie dokumenty były składane z parafii w Czerniejowie. Aby można było użytkować nabyte grunty na cele nierolnicze trzeba było wyłączyć je z produkcji rolnej. Wystąpiono w tym celu do urzędu i 28 VIII 1986 r. wdano ostateczną decyzję o przeznaczeniu ziemi na ten cel.

Chcąc organizować duszpasterstwo i budowę trzeba było gromadzić ludzi w nowym miejscu na wspólną modlitwę. Niezbędna stała się kaplica tymczasowa.

W tym czasie ukończono budowę kościoła w Turce koło Lublina. Z Turki kupiłem kaplicę tymczasową. Był to w zasadzie barak ok. 120 m² powierzchni z desek tzw. „ryglówka”, wykonana wcześniej i użytkowana w czasie budowy i tworzenia parafii w Korytkowie koło Biłgoraja. Chcąc postawić tę kaplicę trzeba było przeprowadzić wszystkie procedury budowlane, a więc pozwolenie na budowę. Urzędy były drobiazgowo w tych sprawach. Czekanie na spełnienie formalności, projekt, uzgodnienia, zatwierdzenia, wymagało dużo czasu. Postanowiłem trochę ominąć przepisy i ustawić kaplicę przed otrzymaniem wszystkich pozwoleń. Chociaż dokumenty w tym celu złożono w listopadzie 1986 r., to jednak nie dało się przewidzieć kiedy zakończy je przerabianie „biurokratyczna maszyna”. Projekt tej kaplicy został wykonany, a właściwie przerobiony z poprzedniego projektu przez architekta z Lublina p. Hermana.

24 XI 1986 r. przypadła niedziela Chrystusa Króla, następna to już I adwentu, trzeba było więc wykorzystać ten czas i ruszyć z duszpasterstwem. Na 24 XI 1986 r. na godziny wieczorne zapowiedziałem zebranie w remizach strażackich w Mętowie i w Ćmiłowie. Ogłoszono w kościele w Czerniejowie i w Głusku. Był to w zasadzie pierwszy, bezpośredni kontakt ze społecznością przyszłej parafii. Trochę z niepokojem udałem się na te zebrania. Pewna grupa ludzi zgromadziła się w jednym i drugim miejscu. Zapowiedziałem, że już sprawy parafii nabierają

konkretnych kształtów i jutro tj. 25 XI 1986 r. jedziemy do Turki rozbierać kaplicę i przewozić ją.

Po pewnych dyskusjach i postawionych szczególnie w Mętowie warunkach, zdecydowano, że pojedziemy.

W dniu wyjazdu, rano zgromadziło się ok. 50 osób chcących pojechać. Zorganizowano więc samochody i pojechaliśmy do Turki. W ciągu 3 godzin zdemontowano kaplicę, zdjęto dach i zerwano podłogę oraz rozkręcono ściany. Rozbieraniem kaplicy kierował p. Czesław Gęca, cieśla z Mętowa, znacząc i układając odpowiednio materiał, co miało ułatwić składanie. Pojazdy do transportu zorganizował miejscowy proboszcz ks. Kazimierz Janik. Załadowano więc materiał dźwigiem i w godzinach popołudniowych wyjechano do Ćmiłowa. Ludzie też wrócili i na placu czekali na przyjazd samochodów. Gdy przyjechały, rozładowano je układając materiał. Tym sposobem w ciągu jednego dnia kaplica była przywieziona. Postanowiono następnego dnia kaplicę ustawić. Przyszła więc dość duża grupa ludzi i pod kierunkiem p. Czesława Gęcy z Mętowa rozpoczęto prace.

Przez kilka dni do niedzieli kaplicę złożono i można było przystąpić do odprawiania Mszy Św. Dzięki zaangażowaniu ludzi w I Niedzielę Adwentu 1 XII 1986 r. odprawiono pierwszą Mszę Św. o godz. 9.00.

Przybyła grupa ludzi, którzy już w przez siebie wykonanej kaplicy mogli się modlić i czcić Boga. Ponieważ na placu nie było żadnych pomieszczeń dużą pomocą byli sąsiedzi kaplicy p.p. Mieczysław i Urszula Gęcowie. Można się było tam zatrzymać, złożyć narzędzia i służyli każdą możliwą pomocą w powstawaniu ośrodka duszpasterskiego.

Na II Niedzielę Adwentu zapowiedziano już stałe Msze Św. o godz. 9.00 i 11.30. Rozpoczęło się też odprawianie pierwszych piątków.

Zaczęto gromadzić potrzebne wyposażenie kaplicy, dzięki zakupom i darom skompletowano wyposażenie liturgiczne. Rozniesiono też opłatki, a z ofiar były fundusze na dalsze prace. Na placu przed kaplicą ustawiono krzyż. Drzewo na krzyż dali państwo Nieznajowie z Żabiej Woli. Krzyż wykonał p. Jan Habros z Kolonii Prawiedniki. Krzyż ustawił na placu p. Edward Łusiak z pracownikami z warsztatu swojego.

14 XII 1986 r. przybył do ośrodka duszpasterskiego na 10.30 Ks. bp Bolesław Pylak i poświęcił kaplicę, krzyż i plac pod budowę. W uroczystości wzięło udział kilkunastu księży z dziekanem świdnickim Ks. kan. Janem Hryniewiczem. W kazaniu Ks. bp mówił o ważnej roli rodziny, zachęcał do angażowania się w prace nad budową kościoła.

Po uroczystościach przeszliśmy na obiad do p. Gęców obok kościoła.

Poświęcenie placu i kaplicy było rozpoczęciem

rekolekcji. Rozpoczął je Ks. bp a kontynuował w poniedziałek i wtorek Ks. Adam Szponar z sąsiedniej, powstającej parafii w Wilczopolu.

Jak na początek, wierni licznie uczestniczyli w rekolekcjach i przystąpili do spowiedzi.

Ludzie dokończyli wszelkie prace przy kaplicy tak, że na Święta była całkowicie gotowa. Instalacje wykonał sąsiad p. Mieczysław Gęca, sprzęty liturgiczne Stefan Skąlecki, Edward Wachowski.

Przygotowano kaplicę na Boże Narodzenie, ustawiono szopkę, choinki. Na Święta Bożego Narodzenia sprawowano normalne wszystkie Msze Św. i kaplica funkcjonowała, a ludzie chętnie przychodzili.

24 XII 1986 r. na pasterkę wstawiono tabernakulum pancerne i zaczęto przechowywać Najświętszy Sakrament. Na początku grał w kaplicy p. Henryk Skórski. Pozwolenie na budowę kaplicy tymczasowej uzyskano dopiero 27 VI 1987 r.

28 XII 1986 r. wstąpiłem do biskupa o utworzenie samodzielnego ośrodka duszpasterskiego

Razem z organizowaniem kaplicy tymczasowej czyniono starania aby gromadzić materiał na kościół.

7 II 1987 r. Ks. Bp Bolesław Pylak ustanowił Samodzielny Ośrodek Duszpasterski w Ćmiłowie-Mętowie.

Z KRONIKI ORKIESTRY DĘTEJ GMINY GŁUSK

UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO W KOŚCIELE PARAFIALNYM W ĆMIŁOWIE

W dniu 15 maja z okazji odpustu parafialnego w kościele p. w. Św. Ducha w Ćmiłowie, już po raz kolejny orkiestra przygotowała uroczystą oprawę Mszy Św., podczas której wykonała pieśni religijne. Odpustowej Mszy Św. przewodniczył ks. kan. Józef Czerwieniec, a homilię wygłosił ks. kan. Wincenty Cap, emerytowany ksiądz naszej archidiecezji.

PRZEMARSZ ORKIESTRY PODCZAS UROCZYSTYCH OBCHODÓW 100-LECIA SZKOŁY W GŁUSKU

21 maja Obchody Jubileuszu 100-lecia istnienia Szkoły w Głusku uświetnił prowadzony przez orkiestrę korowód, który przemaszerał od kościoła parafialnego p. w. św. Jakuba Ap. w Lublinie-Głusku do miejscowej szkoły, gdzie odbyły się główne uroczystości rocznicowe. Podczas pochodu orkiestra zagrała trzy utwory o charakterze marszowym: „Marsz 42”, „Pochód” oraz „White Roses”.

UDZIAŁ ORKIESTRY W PROCESJI BOŻEGO CIAŁA ULICAMI GŁUSECKIEJ PARAFII

26 maja orkiestra uczestniczyła w uroczystej procesji Bożego Ciała wiodącej ulicami głuseckiej parafii, której

patronuje św. Jakub Większy Ap. Orkiestra zagrała pieśni religijne, zarówno podczas Mszy Św. w kościele parafialnym, jak również oddała cześć Najświętszemu Ciału i Krwi Pańskiej prowadząc procesję Bożego Ciała, której przewodniczył ks. Zbigniew Pietrzela – proboszcz parafii. W repertuarze pieśni religijnych orkiestry znalazły się m. in. „Twoja Cześć, Chwała”, „U drzwi Twoich stoje Panie”, „Chrystus Wodzem”.

XIX MIĘDZYNARODOWA GALA MŁODZIEŻOWYCH ORKIESTR DĘTYCH W BYCHAWIE

5 czerwca Orkiestra Dęta Gminy Głusk miała okazję po raz pierwszy zaprezentować się przed szerszą publicznością, jako jedna z kilkunastu orkiestr uczestniczących w XIX Międzynarodowej Gali Orkiestr Dętych. W głosowaniu publiczności, w kategorii najlepszy występ – zajęła drugie miejsce, uzyskując 82 głosy. Pierwsze miejsce przypadło orkiestrze z Motycza, która dwoma głosami pokonała naszą orkiestrę. Na scenie zainstalowanej przy Zespole Szkół im. ks. Antoniego Kwiatkowskiego w Bychawie, Orkiestra Dęta Gminy Głusk wykonała pięć utworów, spośród których dwa pochodziły z dotychczasowego jej repertuaru: „Cyganeria” i „Orkiestry Dęte”, natomiast trzy utwory: „White Roses”, „Mitternacht” oraz Polka Concerto „Happy Band” zaliczały się do nowego repertuaru orkiestrowego. Orkiestra wzięła również udział w przemarszu prowadzącym od placu przy Zespole Szkół im. ks. Antoniego Kwiatkowskiego do bychawskiego kościoła parafialnego p. w. św. Jana Chrzciciela i św. Franciszka z Asyżu.

UROCZyste OBCHODY ROCZNICY NADANIA IMIENIA JANA PAWŁA II SZKOLE PODSTAWOWEJ I GIMNAZJUM W MĘTOWIE POŁĄCZONE Z FESTYNEM RODZINNYM

Repertuar, na który złożyły się zarówno pieśni religijne jak i rozrywkowe, orkiestra miała okazję zaprezentować w dniu 11 czerwca na uroczystościach rocznicowych nadania imienia Jana Pawła II Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Mętowie. Obchody rozpoczęła uroczysta Msza Św. w kościele parafialnym w Ćmiłowie, której oprawę muzyczną wspólnie z chórem szkolnym prowadzonym przez Pana Henryka Skórskiego przygotowała Orkiestra Dęta Gminy Głusk. Po wspólnym przemarszu orkiestry, szkolnych pocztów sztandarowych, zaproszonych gości, nauczycieli i młodzieży szkolnej na teren Zespołu Szkół w Mętowie, odbyła się część oficjalna obchodów jubileuszowych. W gronie utworów wykonanych przez członków orkiestry, znalazły się: „Hymn Polski”, „Tusz” „Barka”, „Marsz 42”, „Pochód”, „Cyganeria”, „Orkiestry Dęte”, „White Roses”, „Mitternacht” oraz Polka Concerto „Happy Band”.

50-LECIE OSP W MAJDANIE MĘTOWSKIM

12 czerwca Ochotnicza Straż Pożarna w Majdanie Mętowskim obchodziła swój Złoty Jubileusz, który uświetnił występ gminnej orkiestry dętej. Orkiestra pod dyktando Pana Henryka Skórskiego, zastępującego w tym dniu kapelmistrza, przygotowała zarówno oprawę muzyczną uroczystej Mszy Św. odprawionej w intencji Strażaków w kościele parafialnym p. w. Narodzenia NMP - MB Siewnej w Wilczopolu, jak również koncertem dedykowanym wszystkim Strażakom ubogaciła obchody rocznicowe, zorganizowane na placu przy remizie OSP w Majdanie Mętowskim.

XII GMINNE DOŻYNKI W DOMINOWIE

W dniu 4 września, z okazji Dorocznego Święta Plonów, oprawę muzyczną Mszy Św. dziękczynnej, odprawionej na placu przy Urzędzie Gminy Głusk w Dominowie, przygotowała wzorem roku ubiegłego, gminna orkiestra dęta. Obok pieśni religijnych, licznie zgromadzona na uroczystościach dożynkowych publiczność, usłyszała w wykonaniu orkiestry sześć utworów z jej dotychczasowego repertuaru rozrywkowego oraz jeden utwór premierowy.

W repertuarze dożynkowym orkiestry znalazły się:

„Orkiestry Dęte”,
„White Roses”,
„Mitternacht”,
Polka Concerto „Happy Band”
„My Way”,
„Ale Ale Aleksandra”,
„Słodko słodka”.

Swój debiut dożynkowy miały Panie z Zespołu Śpiewaczego Gminy Głusk, których zachwycający występ, publiczność nagrodziła gromkimi brawami.

KONCERT ORKIESTRY PODCZAS OBCHODÓW ŚWIĘTA PATRONALNEGO W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ IM. MATKI TERESY Z KALKUTY W LUBLINIE

W dniu 6 września orkiestra zagrała koncert w Domu Pomocy Społecznej im. Matki Teresy z Kalkuty przy ul. B. Głowackiego w Lublinie, którym uświetniła uroczyste obchody Święta Patronalnego placówki. Dla Pensjonariuszy Domu oraz zgromadzonych Gości orkiestra wykonała pięć utworów: „Orkiestry Dęte”, „White Roses”, „Mitternacht”, „Pochód” oraz „Marsz szkolny”. Dodatkową atrakcją była prezentacja instrumentów orkiestrowych, którą po mistrzowsku przeprowadził kapelmistrz orkiestry – Pan Dariusz Lewandowski.

98. ROCZNICA ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI

Dźwiękami żołnierskich i patriotycznych pieśni, orkiestra uczciła 98. rocznicę odzyskania przez Polskę

niepodległości.

13 listopada podczas Mszy Św. odprawionej w intencji naszej Ojczyzny, w kościele parafialnym w Ćmiłowie, orkiestra wykonała nie tylko utwory patriotyczne, ale również religijne. Spośród utworów kościelnych zagrała: „Pójdź do Jezusa”, „Barkę”, „Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo”. Natomiast najwięcej wzruszeń dostarczyła słuchaczom zagrana przez orkiestrę „Wiązanka Pieśni Żołnierskich”, na którą złożyły się utwory tj.: „Wojenko, wojenko”, „Przybyli Ułani pod okienko”, „Jak to na wojence ładnie”, „Marsz Pierwszej Brygady” oraz „Rota”. Parafianie mieli okazję nie tylko wysłuchać orkiestrowego wykonania znanych i popularnych pieśni patriotycznych, ale również mogli zaśpiewać przy orkiestrowym akompaniamencie.

Zdjęcia oraz relacje z koncertów Orkiestry Dętej Gminy Głusk można obejrzeć na stronie internetowej pod adresem: facebook.com/orkiestra.glusk

J. Kumor-Mielnik

Z HISTORII MĘTOWA

Nasza parafia obejmuje wieś Mętów, której znaczny obszar jeszcze w XIX wieku stanowił Folwark. W 1867 roku został sporządzony „Pierworys pomiaru gruntów folwarcznych wsi Mentów po xx. Dominikanach w Guberni i Powiecie Lubelskim”. Stanowi on źródło do badania historii wsi i parafii. Z uwagi na dużą skalę planu do niniejszego tekstu można załączyć jedynie jego nieco przeredagowany fragment. Możemy na nim zobaczyć jak wyglądał obszar wsi między obecną remizą strażacką w Mętowie, a północną granicą wsi. Analiza mapy pokazuje jak bardzo zmienił się krajobraz którzy oglądali nasi pradiadkowie. W miejscu wspomnianej remizy oraz przedsiębiorstwa „WAT”, przy drodze wojewódzkiej 835 do Czerniejowa stała karczma. Na południe od niej od niej rozciągały się „grunta włościan Mentowa”. Warto zauważyć, że w drugiej połowie XIX wieku nie istniała droga biegnąca obecnie przy remizie i przychodni lekarskiej, i która powstała w okresie późniejszym.

Idąc dalej na północ po przeciwnej (zachodniej) stronie drogi do Lublina znajdowała się kuźnia, która podobnie jak karczma leżała na granicy folwarku i gruntów chłopskich. Kuźnia była usytuowana na południowy zachód od obecnego zakładu meblowego (dawniej sklep). Obszar między drogą prowadzącą do Prawiednik a kuźnią był pozbawiony zabudowy mieszkalnej. Znajdowały się tam uprawne pola dworskie (na mapie kwartał A26, A27, A28) oraz niewielki pasek ziemi należący do włościan wsi Mętów (H4), bez zabudowy mieszkalno-gospodarczej. Po zachodniej stronie głównej drogi między kapliczką

w Mętowie i kuźnią rozciągał się pas krzewów i niskich drzew o szerokości od 15 do 50 metrów.

Po wschodniej stronie głównej drogi znajdowały się również pola uprawne (A19, A21), a dalej na wschód za nimi stawy o nieregularnym kształcie i trudnej do uchwycenia granicy przenikające się z podmokłym bagnem. Stawy i pola były rozdzielone wąskim pasem krzewów o zmiennej szerokości. Staw był zbiornikiem sztucznym powstałym w wyniku spiętrzenia wody, która napędzała koło młyńskie. Lokalizację młyna możemy stwierdzić bardzo dokładnie, gdyż znajdują się tam pozostałości po nim w postaci fundamentów (zabytkowy młyn spłonął kilka lat temu prawdopodobnie w wyniku podpalenia). Po wschodniej stronie rzeki biegła droga, która istnieje również dzisiaj. Idąc dziewiętnastowiecznym Mętowem drogą na południe od strony dawnego młyna natkniemy się na kolejną karczmę położoną po jej lewej stronie, a zaraz potem na folwark. Nie da się kategorycznie stwierdzić czy tuż przy drodze znajdowały się zabudowania gospodarcze czy może dwór, jednak były to budynki niewielkie w porównaniu z tymi, które znajdowały się około 100 metrów dalej za nimi w kierunku wschodnim, usytuowanymi na wzniesieniu w głębi pola. Wymiary budynków przy drodze wynosiły około: 10x15, 7x15, 12x8, 18x7,5, 7x2,7 i dwóch 10x7 metra. Budynki położone w głębi pola miały raczej charakter gospodarczy na co wskazują ich duże rozmiary: 8x18, 6x28, 10x40, 9x45, 7x40, 4x12, 4x6 metra oraz jeden na planie koła o średnicy około 5 metrów. Obie grupy zabudowań dzielił znaczących rozmiarów ogród o powierzchni około 1,6 hektara. Same zabudowania folwarczne (budynki mieszkalne i gospodarcze) zajmowały zaś powierzchnię około 0,7 hektara. Dalej na wschód za folwarkiem do około 1,3 km rozciągały się pola uprawne, sięgające 0,5 km na wschód od drogi biegnącej z Głuska do Skrzynic, która istnieje do dzisiaj jako droga gruntowa.

Wspomniany już staw wraz z przyległymi do niego bagniskami oraz część gruntów na północny-wschód od młyna stanowiła osada młynarska (Мельничная усадьба). Łącznie staw wraz z bagnami zajmował około 9,5 hektara i rozciągał się od młyna, a kończył na wysokości obecnego zakładu meblowego w Mętowie. Pola uprawne należące do osady młynarskiej zajmowały około 4,8 hektara. Łącznie osada młynarska zajmowała powierzchnię ponad 15 hektarów. Między stawem a karczmą w miejscu obecnej remizy w Mętowie znajdowały się łąki (A22, A23), których obecnie znaczna część jest przekształcona w teren przemysłowy, zajmowany przez przedsiębiorstwo WAT.

[illegible]

W ciągu 150 lat krajobraz Mętowa zmienił się całkowicie. Ogromne przestrzenie będące niegdyś polami uprawnymi zajmuje obecnie zabudowa jednorodzinna. Po dawnym, sporych rozmiarów folwarku nie pozostał żaden ślad, nie ma karczemu i kuźni. Teren wzdłuż drogi „za rzeką” również został zajęty pod budownictwo jednorodzinne. Dawny zabytkowy młyn spłonął. W przestrzeni orientuje nas tylko przebieg dróg i częściowo bieg rzeki. Przebieg obecnej drogi wojewódzkiej 835 jest podobny jak dawniej, chociaż 150 lat temu była to z pewnością droga gruntowa. Do dzisiaj istnieje droga biegnąca od dawnego młyna do trasy głównej, droga w kierunku Prawiednik (Zemborzyc) oraz droga „za rzeką”. Uznajmy to za ważny element lokalnej tożsamości był młyn. Pozostał jeszcze bodaj ostatni i jedyny taki element, a jest nim murowana kapliczka w Mętowie. Brak jest materiałów źródłowych pozwalających określić czas jej powstania. Jest ona wyraźnie zaznaczona na planie w sposób poglądowy, tzn. za pomocą schematycznego rysunku nawiązującego kształtem i formą do rzeczywistego wyglądu, co było powszechnie stosowane przy kreśleniu map i planów nawet jeszcze na początku XX wieku. Można na tej podstawie przypuszczać, że jej murowana forma istniała już w przynajmniej w połowie XIX wieku. Zastanawiające jest, że obok kapliczki osoba dokonująca pomiarów naniosła krzyż. Czy był to zabieg przypadkowy (pomyłka?), czy w miejscu krzyża postawiono murowaną kapliczkę, czy może taki krzyż znajdował się obok kapliczki przez jakiś czas pozostaje pytaniem otwartym? Niemniej kapliczka ta stanowi niezwykle istotny element łączący dawną przestrzeń z obecną. Dlatego warto pamiętać o tym, przy planowanej przebudowie drogi. Należy dochować wszelkich starań, by została przeniesiona w nowe miejsce w oryginalnej formie. Mimo że na początku mogła nie być murowana, albo stał tam tylko krzyż, to na pewno symbolizuje miejsce, w którym nasi przodkowie modlili się tam nawet przed setkami lat. Krzyże i kapliczki przydrożne były i są nadal ważnym elementem polskiego krajobrazu kulturowego. Są znakiem wiary naszych przodków, świadkiem historii i szczególnych wydarzeń. Dbając o nie wyrażamy wierność naszej tradycji, wierze i kulturze. Bardzo ważne jest by ten materialny dowód naszej historii i tradycji zachować dla przyszłych pokoleń. Na planie widzimy również krzyż u wylotu drogi od młyna, po zachodniej stronie drogi głównej. Nie ma zaś krzyża na skrzyżowaniu z drogą „prawiednicką”. Może mieszkańcy pamiętają losy tych krzyży (krzyża) z autopsji lub przekazów innych?

Sławomir Mielnik

Opracowano na podstawie „Pierworysu pomiaru gruntów folwarcznych wsi Mętów po xx. Dominikanach w Guberni i Powiecie Lubelskim” z 1867 roku, udostępnionego przez Archiwum Państwowe w Lublinie

JUBILEUSZ 50-LECIA KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH W MĘTOWIE

W dniu 9 lipca 2016 roku obchodziłyśmy 50-lecie Koła Gospodyń Wiejskich w Mętowie. Uroczystość rozpoczęłyśmy od uczestnictwa we Mszy Świętej w intencji wszystkich kobiet należących do Koła – żyjących i zmarłych.

Na naszą uroczystość przybyły kobiety działające i wspierające Koło, przedstawiciele władz samorządowych: województwa, powiatu i Gminy Głusk, nasz proboszcz, zaprzyjaźnione osoby z innych miejscowości naszej gminy oraz delegacje organizacji i stowarzyszeń współpracujących z nami, na czele z Ochotniczą Strażą Pożarną w Mętowie.

Pani Henryka Mielnik szczegółowo zdała sprawozdanie z działalności obejmującej 50 lat istnienia organizacji.

Gratulacjom i życzeniom nie było końca. Naszą uroczystość uświetnił nowopowstały zespół śpiewaczy kierowany przez Pana Henryka Skórskiego i Jacka Szpunara.

Z ŻYCIA PARAFII

MSZE ŚWIĘTE

Niedziela: godz. 9⁰⁰, 11⁰⁰ (suma), 17⁰⁰

Święta zniesione: 9⁰⁰, 18⁰⁰

Dni powszednie: 17⁰⁰ lub 18⁰⁰ (czas letni)

Nabożeństwa okresowe

Po Mszy Świętej wieczornej.

Adoracja Najświętszego Sakramentu, godzina przed Mszą Świętą, w każdy pierwszy czwartek, piątek i sobotę miesiąca oraz możliwość spowiedzi.

Spowiedź

Przed każdą Mszą Świętą, a w każdy pierwszy czwartek, piątek i sobotę miesiąca godzinę przed Mszą Świętą

Chrzest

W trzecią niedzielę miesiąca.

Kancelaria

Czynna w ciągu tygodnia przed i po Mszy Świętej.

DZIAŁALNOŚĆ GRUP DUSZPASTERSKICH

Legion Maryi:

każdy czwartek po Mszy Świętej

Chór parafialny:

próby w środę lub czwartek

Koło Żywego Różańca:

pierwsza niedziela miesiąca po sumie

Rada Duszpasterska:

spotkania zapowiadane przez ks. Proboszcza

Stowarzyszenie Akcji Katolickiej i Stowarzyszenie

Rodzin Katolickich: spotkania w każdy pierwszy piątek miesiąca po Mszy Świętej

Młodzież:

w każdy piątek o 19⁰⁰

NOWI PARAFIANIE

Dziedzic Bartosz, Gąsior Gabriela, Mędyk Antonina, Piech Zuzanna, Truskolaski Filip Antoni, Kania Wioletta, Plewik Piotr, Kowalski Szymon Jerzy, Zdunek Antonina, Klimek Mikołaj, Kowalik Hubert, Kozak Anna, Pruski Michał, Śnieżek Błażej, Błaszczak Antoni, Kula Paweł, Matyjaszek Szymon, Gajowiak Michał Piotr, Mazur Mikołaj, Gęca Samuel, Wójcik Julia, Szponarowicz Zuzanna, Baran Dominik.

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

Matyjaszek Zenon Stanisław – Łata Wiesława Teresa, Bednarski Szymon Jan – Kopyś Ilona, Paprocki Marcin Sebastian – Kozyra Anna, Frankiewicz Michał Mariusz – Kotarska Joanna Beata, Maciąg Konrad Grzegorz – Wójcik Joanna Krystyna, Flor Mariusz – Nawłatyna Magdalena Monika, Kriening Fabian – Banach Katarzyna, Bartnik Łukasz – Jurek Małgorzata, Paździor Mateusz – Ognik Anna, Gęca Krzysztof Mirosław – Dąbek Agnieszka Maria, Kotlarek Sylwester – Gozda Katarzyna Paulina, Mycek Bartłomiej Waldemar – Skiba Aleksandra Maria.

ODESZLI DO PANA

Mazur Bolesław (†93), Bąk Oskar (†noworodek), Jurek Czesława (†92), Badzian Marianna Barbara (†77), Prażmo Wanda (†86), Bobruk Zbigniew Paweł (†56), Książek Jan (†90), Kozak Henryk (†77), Jeleniewski Tadeusz Jan (†75), Jeleniewski Bogdan Andrzej († 67), Marczyński Leon (†91), Chreścjan Stefania (†89).

KRONIKA PARAFIALNA

26 maja 2016r. w Uroczystość Bożego Ciała Słowo Boże głosił ks. Jarek Przytuła – rektor seminarium diecezji Zamojsko – Lubaczowskiej, procesja Eucharystyczna prowadziła drogą krajową nr 835 w kierunku Lublina.

W sierpniu podczas miesięcznego urlopu mieszkał na plebanii ks. Józef Ciesielczuk – misjonarz z Brazylii.

W niedzielę 13 listopada liturgię Mszy Św. o godz. 11.00 uświetniła Gminna Orkiestra Dęta, a po Mszy Św.

zaprezentowali utwory religijne oraz patriotyczne i narodowe.

20 listopada uroczystość Chrystusa Króla – uroczysty Akt przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana.

2-4 grudnia rekolekcje adwentowe prowadził ks. Piotr Brodzik – prefekt /wychowawca/ seminarium diecezji Zamojsko – Lubaczowskiej.

SPRAWY GOSPODARCZE

Latem wymieniono wszystkie okna w kościele: okna trzyszybowe, a ramy aluminiowe (w sumie 98 m²). Cztery okna: dwa przy ołtarzu i dwa za tabernakulum (11m²) były wymienione kilka lat temu. Po wymianie okien nie ma już tak wielkich strat ciepła. Przymierzamy się do modernizacji ogrzewania w kościele. Obecnie kościół jest ogrzewany olejem grzewczym. Dotychczas ogrzewanie działało tylko na niedziele i święta tzn. załączano je ok. godz. 3-4 rano aby na godz. 9.00 było ciepło. Teraz nie wyłączamy ogrzewania – tylko wybiera się odpowiednią temperaturę i piec grzeje dzień i noc. Przez ciągłe grzanie unikniemy pocenia się ścian. Zobaczymy ile nas wyniesie ogrzewanie olejem w czasie bieżącego okresu grzewczego. Dopiero wtedy podejmiemy odpowiednią decyzję; przechodzić na ogrzewanie gazowe / wydatek na nową instalację/, czy pozostać przy tym ogrzewaniu, które dotychczas dobrze funkcjonuje. Piec olejowy jest jeszcze w dobrym stanie. Latem planujemy malowanie kościoła. W przyszłości trzeba myśleć o witrażach okiennych.

Materiały, zgłoszenia oraz inne propozycje współpracy prosimy przysyłać pod adres **gazetka.jestesmy@gmail.com** lub składać bezpośrednio u Księdza Proboszcza.

Uwaga: prosimy o nadsyłanie ilustracji do artykułów jako osobnych plików

Jesteśmy – pismo parafii Św. Ducha w Ćmiłowie
Zespół redakcyjny: ks. kan. Józef Czerwieniec,
Joanna Kumor-Mielnik, Sławomir Mielnik,
Renata Nowak.

e-mail redakcji: **gazetka.jestesmy@gmail.com**

ADRES REDAKCJI: Parafia Św. Ducha w Ćmiłowie,
20-388 Lublin 6, tel. 081 751-80-70

KONTO PARAFIALNE:

81 86 85 0001 0008 2703 2000 0010

Rejonowy Bank w Bychawie